Nr. 11 WARSZAWA, 1 czerwca 1926 r. Rok I

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, KOPERNIKA Nr. 30.

Konto czekowe P. K. O. 12. 248.

Telefon nr. 102-74

OD ADMINISTRACJI.

Ekspedycja ostatniego 10-go numeru „Rolnika Ekonomisty" uległa kilkudniowej zwłoce wskutek przerw w komunikacji pocztowej i bagażowej, które uniemożliwiły Pomorskiej Drukarni Rolniczej dostarczenia nam na czas naszego pisma.

Dostęp do morza a rolnictwo.

Całość zagadnienia morskiego składa się właściwie z dwuch części: wymiany towarów drogą morską i eksploatacji terenów morskich. Jeżeli się więc mówi o potrzebie dostępu do morza dla jakiegoś państwa, to chodzi o zaspokojenie wymagań albo *handlu zamorskiego*, albo *rybołówstwa morskiego*. Wszystko inne, co wiąże się z morzem i o czem się dotąd u nas najczęściej mówi, jak naprzykład porty, flota handlowa, marynarka wojenna — to są *tylko środki pomocnicze*, narzędzia wykonania powyższych podstawowych i zazwyczaj jedynych zadań morskich.

Jeżeli utrzymanie dostępu do morza powinno być dla nas gównym postulatem polityki zagranicznej, jeżeli obrona tej części granic zachodnich, obok Górnego Śląska, posiada dla Państwa Polskiego najwyższą wagę, pochodzi to stąd, że *używanie morza* czy to dla wymiany towarów z zagranicą, czy to dla uzyskania tanich środków aprowizacji, ma podstawowe znaczenie dla naszego kraju, i *łączy się z najżywotniejszemi objawami naszego życia*. Gdyby było inaczej i gdyby w świadomości społecznej nie zostało ugruntowane to przekonanie, ze zgrozą należałoby stwierdzić, że nie będziemy mieli sił i odwagi, by oprzeć się coraz gwałtowniejszym atakom Niemców, którzy od Konferencji Paryskiej mobilizują wszystkie wrogie nam czynniki, dążąc wytrwale do odsunięcia Polski od morza. Jednak szczególnie ważnem jest *ugruntowanie w świadomości rolnika* polskiego przekonania o *żywotnej łączności sprawy morskiej* z głównemi objawami życia go-

spodarczego, stanowiącemi o bycie nietylko Państwa, jako organizmu politycznego, ale też poszczególnych rolników reprezentujących $^{2}/_{3}$ organizmu tego Państwa.

Otóż jeśli mówimy o naszej wymianie towarów drogą morską, należy stwierdzić, że *najbradziej zainteresowaną stroną w tej wymianie jest rolnik*, którego dochód uzależnia się od organizacji handlu, urządzeń portowych, jak też sprawności marynarki; te zaś z kolei w znacznym stopniu zawdzięczają rolnikom swój byt i znaczenie. Naprzykład *istnienie i rozwój Gdańska* przed wojną i teraz, uzależnione są całkowicie niemal od *stanu i rozkwitu gospodarstwa rolnego*. To samo można powiedzieć o przyszłości portu w Gdyni. Na potwierdzenie powyższego pozwolę sobie przytoczyć szereg zestawień statystycznych, dotyczących obrotu towarowego przez Gdańsk.

Przed wojną port gdański był portem wywozu rolniczego — *97,5% wywożonych towarów stanowiły produkty rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolnego*. W przywozie, coprawda, przed wojną odegrywały największą rolę surowce mineralne — (między innemi: węgiel i ropa), które stanowiły 50% ogólnego przywozu; jeżeli jednak wyeliminujemy tę pozycję (która obecnie znajduje się po stronie wywozu), i w przywozie również na pierwszem miejscu znajdziemy artykuły sprowadzone przez rolnika: nawozy sztuczne. Ogólny obrót towarów przez Gdańsk wynosił przed wojną według przeciętnych danych za okres 1911—1913 r. — 2.269.603 tonny; w tym ogólnym obrocie produkty rolnictwa, leśnictwa i rybactwa plus nawozy sztuczne *wynosiły 60%, względnie aż 78%*, jeżeli wyeliminujemy pozycję surowców mineralnych, odgrywających pod względem ilościowym szczególną rolę w naszym handlu zagranicznym. Niżej przytoczona tablica ilustruje bliższe szczegóły, dotyczące obrotu przez Gdańsk przed wojną.

Tablica I.

Obroty towarowe portu gdańskiego.

Przeciętna roczna za okres 1911—1913 w tonnach.

Ogółem	Pozycje niemieckiej taryfy celnej	Przywóz	Wywóz	Obrót
		1.138.262	1.131.341	2.269.603
I Wytwory rolnictwa	1— 73	32.518,0	402.822,0	
II Przemysł rolny	162—197	22.850,3	442.070,0	
III Śledzie	116	42.597,3		
IV Produkty drzewa	74— 99		258.959,6	
V Nawozy sztuczne	359—362	125.566		
Razem Grupy I—V		223.531	1.103.851,6	1.327.383,2
W stosunku do ogóln. %		20%	97,5%	60%
VI Surowce mineralne	221—246	567.533 (50%)		
VII Wszystkie inne		347.198 (30%)	27.489,4 (2,5%)	

Obraz stosunków, jakie zapanowały po wojnie w handlu zamorskim przez Gdańsk, *świadczy o głębokim wstrząsie gospodarczym.* Przedewszystkiem narazie obroty poważnie się skurczyły, gdyż przeciętna obrotów za okres 1920—1924 r. wynosi tylko 1.661.332 tonn, czyli o 30% mniej niż przed wojną. Jednak od 1923 r. rozpoczyna się silny wzrost obrotów (1923 r. — 1.717.793; 1924 r. — 2.374.557; 1925 r. — 2.722.748), w wyniku czego przeciętna obrotów za ostatnie 3 lata (2.271.698 tonn) już dosięga poziomu przedwojennego, a przeciętna za ostatnie 2 lata (2.548.622) nawet go przekracza.

Wzrost ten, jak się przekonamy dalej, postępował nierównomiernie w stosunku do rozmaitych poprzednio ujętych grup towarów. Naogół jednak *charakter rolniczy obrotów nietylko nie ozstał zmieniony, lecz przeciwnie jeszcze bardziej się uwypuklił,* gdyż produkty rolnictwa wynoszą *70% całego obrotu, względnie 86%* przy wyeliminowaniu surowców mineralnych.

Tabica II. ilustruje te stosunki powojenne, zawierając przeciętne dane za ostatnie 2 lata.

Tablica II.

Obroty towarowe portu gdańskiego
(przeciętna roczna za lata 1924—1925 w tonnach).

	Pozycje taryfy polskiej	Przywóz	Wywóz	Obrót
Ogółem		714.425	1.834.227.2	2.548.652,2
I Wytwory rolnictwa	1—57	209.355	1.834.227,2	2.548.652,2
II Przemysł rolny	(oprócz 37d i 41)		429.762,4	
III Śledzie	37d	62.636		
IV Produkty drzewne	58—64	7.108	965.433,2	
V Nawozy sztuczne	41	110.343,7		
Razem		389.443,5	1.415.924,5	1.805.368,0
W stosunku do ogóln.		54,5%	77%	70%
VI Surowce mineralne	79—88	84.707,8	373.031.2 (20%)	
VII Wszystkie inne		247.381,7	45.272,0	

Analizując bliżej zawarte w zestawieniu dane, spostrzegamy następujące kardynalne zmiany w powojennem ukształtowaniu obrotów towarowych portu gdańskiego. Przedewszystkiem należy podkreślić znaczną przewagę eksportu nad importem: *wywóz samych produktów rolnictwa przewyższa dwukrotnie ogólny przywóz towarów,* dla przywozu bowiem posługujemy się w większym stopniu także innymi portami. Okoliczność ta podraża fracht i *zadaniem polityki rolnej jest dążyć w miarę możności do skierowania importu tam, kędy idzie eksport produktów rolnictwa.*

Drugim bardzo ważnym momentem jest zwiększenie *pozycji wywozu rolniczego o 40%,* w *porównaniu z przedwojennym.* Przytem niezmiernie ważną z rozmaitych względów jest zmiana, czyli raczej przewrót, jaki nastąpił w ustosunkowaniu pomiędzy sobą poszczególnych części składowych

wywozu rolniczego. Podczas gdy przed wojną 77% wywozu rolniczego stanowiły produkty rolnictwa, ogrodnictwa oraz przemysłu rolnego, resztę zaś wytwory drzewne — *obecnie stosunek jest odwrotny; produkty leśnictwa stanowią blisko 70%*. Jeżeli brać liczby absolutne, wywóz materjałów drzewnych *wzrósł blisko czterokrotnie w porównaniu ze stanem przedwojennym;* wywóz zaś wytworów rolnictwa i przemysłu rolnego *skurczył się dwukrotnie.* Okoliczność ta jest niezmiernie ważną dla opanowania placówek handlu zamorskiego przez element polski. O ile bowiem wzrośnie wywóz produktów rolniczych, co musi nastąpić przy normalnych urodzajach i uregulowaniu stosunków gospodarczych, nowe placówki będą mniej narażone na przeciwdziałanie ze strony firm gdańskich i niemieckich, pracujących w danej dziedzinie; w ten sposób właśnie wzmocnił się znacznie element polski w handlu eksportowym drzewnym.

Trzecim rysem charakterystycznym obecnego eksportu przez Gdańsk jest ukazanie się w wywozie obok produktów rolnictwa również surowców mineralnych, przedewszystkiem węgla i nafty, które poprzednio były importowane. Pozycja ta ma silną tendencję wzrostu; w roku ubiegłym wynosiła już 667.828,$_{13}$ tonn, co stanowiło przeszło 30% ogólnego eksportu; w roku bieżącym wywóz węgla ma ulec dalszej znacznej zwyżce. Jeżeli jednak wyeliminujemy tę pozycję, której obecność jest w znacznej mierze uzależniona od konkurencji angielskiej, a która wskutek innych jeszcze okoliczności nie wydaje się być pewną, to udział produktów rolnictwa w ogólnej sumie eksportu ma dla Gdańska decydujące znaczenie i wynosi *podobnie jak przed wojną — 97%*.

Warto wreszcie podkreślić zmianę która nastąpiła w składzie artykułów przywozu. Wskutek niepomyślnych stosunków w rolnictwie, nad *wszystkiemi innemi pozycjami górują produkty rolnictwa;* stanowią one blisko 55% całego importu. Zanika natomiast import surowców mineralnych, oraz pomniejsza się import wszelkich innych towarów.

Powyższe dane pochodzą ze sprawozdań niemieckich i gdańskich, oraz z zestawień Rady Portu. Należy wyrazić życzenie, aby nasz Główny Urząd Statystyczny nie ograniczał się podawaniem ruchu statków i ich pojemności w tonnach rejestrowanych netto, mało co mówiącej, lecz podawał również bardzo ważne dla polityki rolniczej, oraz dla polityki morskiej zestawienia obrotu towarów.

Należy nadmienić, że ścisłe porównanie danych powojennych z przedwojennemi napotyka poważne trudności ze względu na odmienną taryfę celną. Pozatem polska taryfa celna, będąca najczęściej powtórzeniem niezbyt przejrzystej taryfy rosyjskiej, zwiększa jeszcze bardziej te trudności. Tak naprzykład nawozy sztuczne znajdujemy w § 41, w dziale produktów zwierzęcych obok kości surowych i bakteryj oraz w §§ 89 i 103 w dziale

przetworów chemicznych obok zapałek, wody kolońskiej i tłuszczów roślinych!

Wszystko powyższe, ilustrując znaczenie drogi morskiej dla rolnictwa przedewszystkiem *wykazało zupełną zależność Gdańska od polskiego rolnika.* Lecz na zakończenie muszę wyjaśnić, że i *rolnik polski również w silnym stopniu był i jest uzależniony od Gdańska i dostępu do morza* W świetle niżej przytoczonych danych — zrozumiałą staje się walka przeciwko naszemu dostępowi do morza, wypowiedziana i zaciekle prowadzona przez Niemcy oraz posłuszne im wolne miasto Gdańsk; jest to dążenie do tej supremacji ekonomicznej, którą Gdańsk posiadał stale w stosunku do władzy królów polskich, i która doprowadziła do supremacji Prus nad Państwem Polskiem.

Otóż *żadne inne artykuły nie korzystają w takiej mierze z drogi morskiej przez Gdańsk,* jak ujęte przez nas w pięć grup produkty rolnicze: niemal 40% ogólnego obrotu zagranicznego wymienionemi artykułami idzie w tym kierunku. Tymczasem główny nasz produkt, surowce mineralne, idą przez Gdańsk tylko w 4,5%; wszystkich zaś innych artykułów poza rolniczemi i surowcami mineralnemi przechodzi przez Gdańsk tylko 11%. Jedynie *zawdzięczając wysokiemu udziałowi produktów rolniczych* w obrotach portu gdańskiego — ogólny udział Gdańska w handlu międzynarodowym Polski dochodzi 14,5%. Tablica III. ilustruje bliżej te stosunki.

Tablica III.

Udział portu gdańskiego w handlu zagranicznym Polski.
(Przeciętna za 1924—1925 w tonach).

Pozycje taryfy celnej		Przywóz		Wywóz		Obrót	
		Razem	Przez Gdańsk (w% do poprzed.)	Razem	Przez Gdańsk (w % do poprzed.)	Razem	Przez Gdańsk (w % do poprzed.)
Ogółem		2.911.789	714.425(24,5%)	14.671.267	1 834227(12,5%	17.583.056	2548652(14,5%
I Produkty rolnictwa II Przemysł rolny III Śledzie	1—57 oprócz 41	655.277	271.991(41%)	1.041.432	429.762,4(41%)		
IV Wytwory drzewne	58—64	78 283	7.108(10%)	2.632.620	965.433,2(36%)		
V Nawozy sztuczne	41,89,103	182.956	110.343*(60%)	44.303	20.728.0*(47%)		
Razem I—V		916.516	389443.5(42,5%	3.718.255.5	1 415924.5(38%	4634 771,5	1.815.368(39%)
I—V W stosunku do ogóln. w %		32 %	54.5 %	25,4 %	77 %	26,5 %	70 %
VI Surowce mineralne	79—88	326.988	84.708.8(26%)	10,149.590	373.031(3,7%)	10.476.578	457.739(4.5%)
VII Wszystkie inne		1.668.285	240.272,7(14%)	803.421.5	45.271,5(5,6%)	2471 706.5	285544 2(11,5%

*) Zestawieniem objęta tylko poz. 41 taryfy celnej.

Ze względu na rozciągłość naszych granic lądowych udział handlu zamorskiego w ogólnych obrotach polskiego handlu zagranicznego z natury rzeczy musi być nieznacznym i w najlepszym wypadku jest oceniany przez

rzeczoznawców na 20—25%. Jeżeli więc w tych warunkach bez żadnych specjalnych ułatwień i bez systemu polityki gospodarczej (jaki się naprzykład stosuje do surowców mineralnych) *artykuły rolnicze szukają wyjścia drogą morską,* musi to *być jedyna naturalna i jedyna właściwa droga* dla wymiany tego rodzaju produktów. Z punktu widzenia gospodarczego, kwestja dostępu do morza jest więc kwestją normalnego egzystowania i swobodnego rozwoju rolnictwa w Polsce; *bez dostępu do morza, jest ono całkowicie uzależnione od polityki gospodarczej Niemiec i Rosji.*

Zrozumienie ekonomicznego podłoża zagadnienia morskiego, jest naogół bardzo słabo ugruntowane w politycznej świadomości społeczeństwa polskiego. Przedewszystkiem jednak można to powiedzieć o społeczeństwie rolniczem, które dziś jeszcze skłonne jest powtarzać za Klonowiczem: *„może nie wiedzieć Polak, co jest morze, gdy pilnie orze!“*

Zrozumienie *organicznej zależności gospodarstwa rolnego od należytego załatwienia sprawy morskiej* jest niezbędnym czynnikiem w walce, którą z dnia na dzień musimy staczać o nasz dostęp do morza. Walka ta, prowadzona jednocześnie na terenie politycznym i ekonomicznym *wymaga wielkich wysiłków i wielkich ofiar.* Społeczeństwo polskie, a przedewszystkiem społeczeństwo rolnicze, zdobędzie się na wysiłek i poniesie ofiary *jedynie wówczas, gdy będzie dostatecznie przekonane o istotnem znaczeniu morza* dla przyszłości gospodarczej i politycznej naszego kraju. Przytoczone wyżej zestawienia, niech będą skromną próbą podjęcia pracy w tej dziedzinie.

J. Borowik.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej jako rynek zbytu polskich nasion buraka cukrowego.

Stany Zjednoczone zajmują czołowe stanowisko wśród państw produkujących cukier buraczany, a w ostatniej kampanji 1925/26 roku pod względem rozmiaru swej produkcji zajęły trzecie z kolei miejsce po Niemczech i Czechosłowacji, rzucając na rynek 895.000 tonn cukru białego (Produkcja Polski za kampanję 1925/26 wynosi w przybliżeniu 520.000 tonn).

Od szeregu lat państwa narodowe, hołdujące zasadzie samowystarczalności gospodarczej, nietylko popierają własny przemysł cukrowniczy, lecz idą dalej — starają się wytworzyć w swoim kraju surowce i materjały techniczne potrzebne dla własnej produkcji.

Nasienie buraczane, coprawda, nie stanowi wysokiej pozycji w bilansie cukrownika, pomimo to jest dla niego jednym z artykułów podstawowych, brak nasienia na rynku może zupełnie sparaliżować produkcję, a od jego jakości w wysokiej mierze zależą koszta przerobu. Nic dziwnego, że

większość państw europejskich darzy wydatną opieką rodzime hodowle nasion buraczanych.

Cukrownictwo buraczane w Ameryce powstało pod egidą Niemców; oni zbudowali pierwszą cukrownię w Californji w 1870 roku, oni pierwsi dostarczali swoch maszyn, osadzili swoich dyrektorów i personel techniczny, a pozatem potrafili ustalić faktyczny monopol na dostawę nasion buraków cukrowych.

Przemysł cukrowniczy U. S. A. jest silnie skoncentrowany; w rękach 8 trustów znajduje się około 75% całej produkcji. Odpowiednimi kontrahentami dla takich silnych ekonomicznie jednostek są duże firmy nasienne niemieckie jak np. Kleinwanzleben która pokrywa blisko 50% całego przywozu.

Import i własna produkcja nasion buraków cukrowych w U. S. A. w workach 50 kg.

Rok	Niemcy	Rosja	Holandja	Inne państwa	Ogółem import	Własna produkcja
1910	104.729	1.595	19	3.543	109.886	—
1916	—	143.812	—	885	144.697	55.000
1919	56.471	396	30.000	1.433	98.300	62.000
1923	95.000	—	45.000	18.000	158.000	10.000

Za 1923 rok i pod rubryka „własna produkcja" podane są liczby przybliżone.

Przypatrując się podanemu wyżej zestawieniu zauważymy, że Stany Zjednoczone nie poszły po linji państw europejskich; do chwili wybuchu wojny światowej własna produkcja nasion buraczanych tu nie istniała i nawet się nią nie interesowano.

W czasie wojny stosunki handlowe z Niemcami zostają przerwane. Amerykanie, stojąc wobec wyczerpanego rynku i groźby zamknięcia cukrowni, już to zakupują wielkie ilości nasion w Rosji, już to starają się rozwinąć produkcję krajową.

Jeżeli przejrzymy z uwagą zestawienie cyfrowe importu i produkcji nasion buraka cukrowego w U. S. A., to zauważymy, że za wyjątkiem przejściowego okresu wojennego, nasiennictwo niemieckie zajmowało i zajmuje dominujące stanowisko na rynku Amerykańskim, pokrywając w 1910 roku 99%, a roku 1923 60% zapotrzebowania.

Podczas wojny wprowadza swoje nasiona Holandja i utrzymuje się na rynku, pokrywając w przybliżeniu 30% importu, wygranego na szkodę niemców.

Pod rubryką „Inne Państwa" figuruje przeważnie reeksport z Anglji i Francji oraz niewielkie ilości nasion pochodzące z innych państw europejskich.

Wprowadzone na rynek podczas wojny nasiona rosyjskie nie potrafiły utrzymać tu swego obywatelstwa; zakupy robione były w pośpiechu, bez znajomości rzeczy i przez nieodpowiednich delegatów, w wyniku czego cukrownie amerykańskie poniosły bardzo dotkliwe straty, będąc zmuszone spalić zapasy nasion rosyjskich na wielomiljonowe sumy.

Nie lepiej się udał eksperyment z produkcją krajową. Dzięki wysokim kosztom robocizny i brakowi sił odpowiednio wykwalifikowanych, wyprodukowanie 1 kilograma nasion na ziemi Amerykańskiej wyniosło dwa razy tyle, ile przywiezione nasiona zagraniczne na miejscu w cukrowni.

Polskie hodowle nasion buraczanych stoją bardzo wysoko pod względem swojej metodyki i precyzyjności pracy. Posiadamy nasiona najwyższej jakości, wartością swą dla cukrownictwa znacznie przewyższające materjał konkurentów zagranicznych, co zostało stwierdzone całym szeregiem doświadczeń porównawczych, przeprowadzanych w ostatnich latach w kraju i zagranicą. Posiadając poważny zastęp wzorowych gospodarstw reprodukcyjnych jesteśmy w możności rzucić na rynek duże ilości nasion pierwszorzędnych na warunkach konkurencyjnych.

Eksport nasion buraka cukrowego z Polski stale się rozwija, reprezentując coraz poważniejszą pozycję w bilansie handlowym naszego kraju.

Na niektórych rynkach Europejskich czujemy się już pewnie i produkt nasz znalazł należytą ocenę swojej wartości; najtrudniej jednak przychodzi pozyskanie względów i zaufania najpoważniejszego odbiorcy światowego, jakim są Stany Zjednoczone.

Amerykanin dużo stracił w handlu z Rosją. Polak w oczach jego równoznaczny jest prawie z rosjaninem i zasługuje na minimum zaufania. Polskie firmy nasienne są za słabe aby móc każda na własną rękę prowadzić potrzebną propagandę i wejść w orbitę interesów amerykańskich. Kilka poważniejszych firm polskich potrafiło wprowadzić swoje nasiona na ten rynek światowy, a nawet uzyskać uznanie szeregu odbiorców. Suma tych usiłowań jest jednak tak niewielką, że nie poświęcono jej nawet osobnej pozycji w statystykach urzędowych.

Najskuteczniejszym sposobem rychłego opanowania rynku Stanów Zjednoczonych byłoby niewątpliwie stworzenie silnej organizacji zrzeszonych polskich firm nasiennych dla handlu w U. S. A. Hasło takie zostało już rzucone i możemy wyrazić nadzieję, że zainteresowane firmy zechcą zrozumieć, że dla wszystkich firm polskich groźnym współzawodnikiem jest przemożny i od najdawniejszych czasów przeciwstawiający się im konkurent; z nim należy rywalizować, a nie ze swoim słabym kolegą polskim.

Każdy rynek ma swoje specjalne warunki i wymagania, trzeba się do nich zastosować, lub zrezygnować z poważniejszych transakcyj — „tertium non datur" — wie o tem każdy handlowiec.

Rynkiem amerykańskim naprawdę warto poważnie się zająć, mając wszelkie dane dla osiągnięcia dodatnich rezultatów.

W. Mazaraki.

Związek polskich organizacyj rolniczych.

NARADY I POSIEDZENIA ZE WSPÓŁUDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKU P. O. R.

19. V. 1926. Posiedzenie plenarne Centr. Kom. Przyw.

22. V. 1926. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centr. Kom. Przyw.

29. V. 1926. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centr. Kom. Przyw.

POSIEDZENIA W ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

20. V. 1926. W sprawie ubezpieczeń od wypadków robotników rolnych.

POSIEDZENIE W SPRAWIE SERWITUTÓW.

Art. 2. W końcu 1-go ustępu wykreślić zdanie: „Udowodnione niekorzystanie
te nie istnieją". Ustęp ten jest sprzeczny z orzeczeniem b. Senatu Rosyjskiego Nr. 88
z 1883 r. do art. 442 T. X. 26 Pr. Ros., które wyjaśnia, że serwitut jest takiem prawem,
które na mocy przedawnienia nie może być nabyte, natomiast bezwzględnie na mocy
z wyżej wymienionych służebności nie może być podstawą do ustalenia, że służebności
Sejmu projektu ustawy o znoszeniu służebności na terenie ziem wschodnich ustalono
do poszczególnych artykułów tego projektu następujące poprawki:

Dnia 24 kwietnia r. b. na posiedzeniu w Z. P. O. R. w sprawie wniesionego do
przedawnienia, o ile serwitutant z niego nie korzysta, utraca go.

Art 5. Wynagrodzenie za zniesienie służebności pastwiskowych i leśnych winno nastąpić z terenów, obciążonych serwitutem.

Art. 6 p. 1 winien brzmieć: „W gotówce wynagrodzenie za zniesione służebności może być wyznaczone, za dobrowolną zgodą obu stron".

Art. 19. Orzeczenia we wszystkich sprawach wynikających z postępowania zniesienia służebności, a dotyczące ustalenia praw cywilnych tak właściciela nieruchomości obciążonej serwitutem, jak też i serwitutantów w stosunku do tej nieruchomości np. ustalenie istnienia, postaci i rozciągłości oraz umiejscowienia znoszonych służebności, również uchwalania dodatkowych wpisów do aktów stwierdzających istnienie służebności, z powodu zmian zaszłych na skutek wspomnianych orzeczeń należy do odnośnych instytucyj sądowych.

Art. 36 p. 1. Przy znoszeniu służebności pastwiskowych w lasach, zaroślach lub na zarośniętych bagnach zasadniczą normę wynagrodzenia za służębności dla wszystkich dziedzin władnących stanowi $^1/_3$ obszaru, na którym służebności te mogą być prawnie wykonywane, o ile nie przekracza to $^1/_3$ obszaru gruntów nadziałowych dziedzin władnących, w przeciwnym zaś razie $^1/_3$ obszarów gruntów nadziałowych tych dziedzin.

p. 2. Jeżeli obszar, na którym służebność pasania mogła być prawnie wykonywaną, jest kilkakrotnie większy od ogólnego obszaru gruntów nadziałowych wszystkich dziedzin władnących, to wskazane w części 1-szej wynagrodzenie za znoszone służebności winno być podwyższone zależnie od tego, ile razy obszar pasania jest większy od obszaru gruntów nadziałowych, z tem zastrzeżeniem, aby ogólna wysokość odszko-

dowania nie przeniosła zasadniczej normy 1/3 obszaru obciążonego serwitutem. Przy obszarze pasania większym od gruntów nadziałowych:

od	2 do	3 razy	włącznie	wydziela	się	od 40	do 50%	obszarów	gruntów	nadziałow
ponad	3 „	6 „	„	„	„	50	„ 60%	„	„	„
„	6 „	10 „	„	„	„	60	„ 75%	„	„	„
	10	„	„	„	„		„ 100%	„	„	„

p. 3. Przy ustalaniu obszaru wydzielonego, jako wynagrodzenie za służebności w granicach wskazanych w p. 2, Komisja Oszacowania Służebności i Okręgowe Komisje Ziemskie winny wziąć pod uwagę stosunek obszaru obciążonego do ogólnego obszaru gruntów nadziałowych, typ uprawnionych gospodarstw (rolne czy hodowlane), stosunek jakości wydzielanych gruntów do ogólnej jakości gruntów prawnie obciążonych i nadziałowych oraz inne okoliczności i warunki miejscowe, wywierające wpływ tak na wartości uprawnień służebnościowych, jak też na wartości wydzielanych gruntów.

P. 4. Wynagrodzenie z obszaru obciążonego będzie wydzielane bez drzewostanu, który właściciel dziedziny służebnej winien usunąć w ciągu 5-ciu lat od daty uprawomocnienia się orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej, zatwierdzającego projekt zniesienia służebności. Drzewostan nieusunięty w tym terminie może być przymusowo usunięty na koszt właściciela dziedziny służebnej. Dziedzinom władnącym przysługuje prawo wykonywania swych uprawnień służebnościowych do czasu usunięcia drzewostanu lub do upływu wskazanego okresu 5-cio letniego.

Art. 38. Przy znoszeniu służebności pasania inwentarza należącego do dworu i gromady wsi, na ugorach gruntów obu tych dziedzin (tak zwana „Toloka") wydziela się na rzecz wsi obszar gruntu równy 1/4 nadwyżki przestrzeni gruntów dworskich, obciążonych tym serwitutem, nad przestrzenią gruntów włościańskich.

W razie nadwyżki gruntów włościańskich nad dworskiemi, lub równych przestrzeni tych gruntów, serwitut ten znosi się bez żadnych odszkodowań dla którejkolwiek ze stron.

(Patrz prawo obowiązujące Dz. Ust Nr. 10 r. 1922. poz. 65 art. 13 p. c.)

Art. 39 p. 1. Przy przymusowym podziale pastwisk nazwanych w niektórych dokumentach, dotyczących uwłaszczenia włościan, wspólnemi wygonami (art. 12) na rzecz obciążonej nieruchomości ziemskiej wydziela się połowa całego obszaru tego pastwiska, druga połowa winna ulec podziałowi pomiędzy uprawnione wsie (miasteczka, miasta) w stosunku do ilości ich gruntów nadziałowych.

Art. 42 p. 1. Na zgodne żądanie obu stron wynagrodzenie może być wydzielone z innych gruntów dziedziny służebnej.

Art. 51 p. 1 b). Doręczanie zawiadomień uskutecznia się do rąk każdego z pełnomocników.

P. 2-gi tego artykułu mówiący o pozostawieniu zawiadomienia w gminach należy bezwzględnie wykreślić.

Wywieszanie bowiem zawiadomień lub wezwań w urzędach gminnych nie osiąga celu, a tylko może być szkodliwem dla sprawy, gdyż strona zainteresowana najczęściej o tem się nie dowiaduje, a sprawa może wziąć obrót niepożądany dla strony.

ZEBRANIE CHMIELARSKIE.

Wobec znacznego rozszerzenia się w kraju plantacyj chmielarskich i związanego z tem wzmożonego zainteresowania się rolników tą cenną kulturą 17 czerwca r. b. o godz. 17-ej odbędzie się w sali konferencyjnej C. T. R. zainicjonowane przez Związek Polsk. Org. Rolniczych zebranie, poświęcone zagadnieniom powołania do życia związku plantatorów chmielu, łączącego interesy plantatorów tej rośliny we wszystkich dzielnicach Polski.

PROGRAM ZEBRAŃ CZERWCOWYCH C. T. R.

W czerwcu 1926 r. odbędą się następujące zebrania, organizowane przez Komitet Centralnego Tow. Rolniczego:

15. VI. 1926 r., godz. 10 m. 30 rano i 16 m. 30 popoł. — zebranie Komitetu C. T. R.

16. VI. 1926 r. od godz. 9—10 rano — zebranie Rady Główncj C. T. R. z nastepującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Komitetu, 2) upoważnienie Prezydjum C. T. R. do: a) obciążenia hipoteki gmachu Kopernika 30 w Warszawie długoterminową pożyczką w kwocie do 75.000 zł., b) obciążenia hipoteki „Marjanowa" kaucją do 60.000 zł., c) przyjęcia zapisu ś. p. Hempla w kwocie 30.000 zł. w złocie, d) upoważnienia do zamiany placu w Częstochowie z zapisu ś. p. Łuczyckiego na inny plac w tymże mieście położony; 3) zatwierdzenie bilansu za 1925 r. i protokułu Komsji Rewizyjnej; 4) wnioski.

16. IV. 1926 r., godz. 16 m. 30 popoł. — w sali dużej C. T. R. zebranie ogólne doroczne C. T. R. z następującym porządkiem dziennym: 1) Zatwierdzenie 2-ch członków honorowych; 2) doroczne przemówienie prezesa C. T. R.; 3) referat prof. J. Mikułowskiego-Pomorskiego pod tyt.: „Organizacja państwowa i społeczna rolnictwa w Stanach Zjednoczonych U. S. A."; 4) dyskusja.

17. VI. 1926 r. od godz. 10 do 12-ej — pokaz pługa Burmestra, kosiarki do niszczenia ognichy gorczycy w jarzynach oraz nowych włóczydeł — pod egidą Wydziału Rolniczo-Meljoracyjnego C. T. R. przez Zarząd „Agrilu" na gruntach folwarku Rakowiec (dojazd tramwajem Nr. 7).

17. i 18. VI. 1926 r. — zjazd delegatów Kółek C. T. R. w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa na Krakowskiem Przedm. w Warszawie.

WIELKOPOLSKIE TOWARZYSTWO ROLNICZE.

Od chwili powstania Państwa Polskiego panowała w szerokich kołach rolnictwa wielkopolskiego silna tendencja do stworzenia jednej wspólnej organizacji rolniczej, któraby obejmowała całokształt interesów zawodowych rolnictwa wielkopolskiego.

Urzeczywistnienie tej idei napotykało jednakże na liczne trudności, przedewszystkem natury narodowościowej. Przytem różnorodność przejawów życia gospodarczego wymagała szybkiego działania w poszczególnych jego dziedzinach z uwzględnieniem specjalnych warunków każdej gałęzi. Jest rzeczą zrozumiałą, że w tych warunkach wszelka, dyktowana koniecznością chwili, działalność oparła się o istniejącą już organizację; idea ujęcia całokształtu interesów reformy centralnej organizacji ustąpić musiała na drugi plan. Tak więc rozwinęły swoją owocną działalność, pracując ręka w rękę, Centralne Towarzystwo Gospodarcze i Kółka Rolnicze, każde jednak obejmując inną sferę działalności. Centralne Towarzystwo Gospodarcze ujmuje organizację wielkiej własności ziemskiej, Kółka zaś Rolnicze kontynuują swą wysoce pożyteczną i owocną pracę wśród mniejszych rolników. Spolszczona Izba Rolnicza, instytucja półurzędowa i reprezentantka myśli państwowej w dziedzinie agrarnej, rozwijała swą działalność przedewszystkiem w kierunku technicznego rozwoju rolnictwa.

Coraz jednak bardziej odczuwano konieczność skoncentrowania wszystkch prac i wysiłków drogą stworzenia silnej organizacji rolniczej o szerokiem podłożu, któraby właśnie dzięki oparciu na najszerszych warstwach i dzięki połączeniu wszystkich żywotnych interesów rolnictwa dobitnie i skutecznie reprezentowała interesy zawodowe i gospodarcze rolnictwa wielkopolskiego wobec sfer rządowych i innych odłamów społeczeństwa. Nie ulega wątpliwości, że taka centralna organizacja daje nadto szereg dalszych doniosłych korzyści pod względem sprawności w załatwianiu wszelkich agend i pod względem racjonalnej i taniej administracji.

Zdając sobie z powyższych konieczności i korzyści sprawę, członkowie Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, Zjednoczenia Producentów Rolnych, Związku

Dzierżawców i Towarzystwa Urzędników Gospodarczych przyszli do przekonania, że w miejsce tych organizacyj winna powstać instytucja nowa, któraby odpowiadała wskazanym powyżej warunkom koncentracji działalności organizacyjnej rolnictwa wielkopolskiego. W myśl tej zasady wspomniane organizacje postanowiły na zebraniu konstytucyjnem w dniu 25-go lutego br. stworzyć wspólną organizację pod nazwą „Wielkopolskie Towarzystwo Rolnicze", nadając temu towarzystwu następujące zadania i cele:

1. Zrzeszenie wszystkich producentów rolnych bez względu na obszar posiadłości.
2. Obrona i popieranie interesów rolnictwa, a mianowicie podniesienie produkcji rolnej i wyszukiwanie dla niej odpowiednich rynków zbytu, ułatwienie nabywania potrzebnych artykułów rolniczych, regulowanie stosunków pracy pomiędzy pracodawcami i pracobiorcami.
3. Uzyskanie odpowiednich warunków w Rzeczypospolitej Polskiej dla rozwoju rolnictwa i dla wymiany towarów z zagranicą, oraz popieranie bezpośredniego udziału rolników w przemyśle rolnym.
4. Obrona interesów zrzeszonych rolników w każdym kierunku, jak również ułatwianie meljoracji oraz obrotu warsztatami rolnymi przy kupnach, sprzedażach i dzierżawach.
5. Spółdziałanie przy szerzeniu oświaty rolniczej wśród swych członków.
6. Współpraca z innemi organizacjami rolniczemi w województwie Poznańskiem i w całej Polsce.
7. Do celów Towarzystwa nie należą sprawy partyjno-polityczne.

Jako konkretne zadania wynikające bezpośrednio z podanych ogólnych celów Towarzystwa, wysunięto na plan pierwszy jako zadania najpilniejsze prace:

1. w sprawie stworzenia taniego długoterminowego kredytu dla rolnictwa i reorganizacji krótkoterminowego;
2. w sprawie przystosowania podatków do właściwości gospodarki rolnej, oraz racjonalnego ich wymiaru i rozłożenia;
3. w sprawie ułatwień komunikacyjnych i odpowiedniej polityki taryf kolejowych;
4. w sprawie należytego ukształtowania taryfy celnej i korzystnych dla rolnictwa traktatów handlowych z sąsiedniemi Państwami;
5. w sprawie reformy ustawodawstwa socjalnego i przystosowania go do interesów i poziomu produkcji rolniczych;
6. w sprawie organizacji wewnętrznego handlu rolniczego;
7. w sprawie umożliwienia i organizacji eksportu wytworów produkcji rolniczej;
8. w sprawie odpowiedniego ustosunkowania się do przemysłu rolnego;
9. w sprawie racjonalnej parcelacji;
10. w sprawie naukowej organizacji pracy w rolnictwie celem zwiększenia jej wydajności;
11. w sprawie szerzenia oświaty rolniczej;
12. w sprawie należytego ukształtowania się samorządu terytorjalnego do gospodarki rolnej.

Pozatem W. T. R. będzie zajmowało się sprawą regulacji stosunków pomiędzy pracodawcami i pracobiorcami przez Wydział Pracy, oraz udzielało porad prawnych dla członków przez Wydział Prawny.

Prace swe W. T. R. wykonywać będzie przez własne biuro w Poznaniu (narazie Pocztowa 30), oraz przez odpowiednio zorganizowaną sieć sekretarjatów powiatowych. Sekretarjaty te W. T. R. utrzymywać będzie w celu największego zbliżenia się do swych członków i ułatwienia im korzystania z wszelkich prac i porad Towarzystwa.

Nie wątpimy, że założenie W. T. R. będzie przyjęte przez rolnictwo wielkopolskie z zadowoleniem jako poważny i doniosły czyn w życiu organizacyjnem Wielko-

polski. Dalszy rozwój i siła Towarzystwa zależeć będzie od czynnego poparcia go przez najszersze warstwy rolnictwa, które wzywamy do zapisywania się na członków Towarzystwa, oraz do życzliwej i czynnej współpracy. Zapisy na członków przyjmuje Sekretarjat Generalny W. T. R., Poznań, Pocztowa 30 i Sekretarjaty Powiatowe.

Do Rady Głównej Towarzystwa zostali wybrani pp.: Mieczysław Chłapowski jako prezes, Seweryn Ozdowski jako wiceprezes, Antoni Bartosz jako wiceprezes, Zygmunt Pluciński, Józef Cioromski, Wacław Dykier, Wojciech Ozimina, Bogusław Łubieński, Witold Maringe, dr. Marjan Gładysz, Jan Czubak, Wiesław Tuchołka, Edward Potworowski, Stefan Ponikiewski, Jan Musiał. Kooptowani zostali pp.: Jan Żółtowski, Nikodem Schroeder.

OBCHÓD JUBILEUSZOWY SZEŚĆDZIESIĘCIOLECIA POZNAŃSKICH KÓŁEK ROLNICZYCH W POZNANIU.

Dnia 22 kwietnia b. r. odbył się uroczysty obchód sześćdziesięcioletniej działalności Poznańskich Kółek Rolniczych. Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele farnym, poczem delegacje Kółek Rolniczych ze sztandarami ruszyły pochodem przez miasto, udając się do wielkiej Auli Uniwersyteckiej.

Wśród podniosłego nastroju uczczono pamięć pierwszego Patrona Maksymiljana Jackowskiego — i ostatniego — K. Brownsforda oraz wysłano depeszę do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z wyrazami czci i hołdu.

Nastąpił szereg przemówień, poczem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu Głównego i Patrona, na którego powołano przez aklamację dr. Juljusza Trzcińskiego.

KRONIKA.

A. Finanse i kredyt.

Kronika finansowa za czas od 7-go do 22-go maja 1926. W okresie sprawozdawczym życie gospodarcze minęło pod znakiem najpierw kryzysu gabinetowego a następnie zamachu stanu dokonanego przez p. Piłsudskiego. Z chwilą powołania do życia gabinetu p. Witosa giełda zareagowała poprawą kursu złotego, który według oficjalnych notowań wynosił w dniu 11 maja 10,15 za dolara, a w dniu 12 maja 10,05 według oficjalnych notowań. Walki na ulicach Warszawy spowodowały zamknięcie giełdy, która wznowiła swoją działalność dopiero w dniu 17 maja notując kurs złotego w wysokości 10,40 za dolara i doprowadzając go stopniowo do 11,10 w końcu ostatniego tygodnia sprawozdawczego. Obroty dewizowe i walutowe w początku okresu sprawozdawczego były naogół dość duże dochodząc do 150—200 tys. dolarów dziennie, jednakowoż po przewrocie spadły wahając się dokoła 100 tys. dziennie. Popyt na papiery procentowe i dywidendowe przed zamachem, był naogół słaby, zwłaszcza na te ostatnie. Po przejściu giełdy do normalnej pracy po ostatnich ulicznych wypadkach w Warszawie obroty temi papierami jeszcze bardziej zmalały wskutek wstrzemięźliwości ze strony nabywców. Oczywiście odbiło się to na ich kursie, który zniżkował. Pewna poprawa nastąpiła dopiero w ostatnich dwóch dniach sprawozdawczych, kiedy to ożywiły się nieco obroty akcjami i papierami dywidendowemi.

Jeżeli chodzi o scharakteryzowanie ogólnej sytuacji finansowej to na razie można stwierdzić tylko ogólne jej pogorszenie, któremu, rzecz naturalna, winne są ostatnie nieszczęsne wypadki polityczne. Obecnie trudno jeszcze zdać sobie sprawę z klęski gospodarczej, w jaką nas wtrącił zamach stanu. W każdym razie wiadomo jest, że nastąpiło wycofowywanie wkładów z banków i instytucyj oszczędnościowych, że kredyt doznał znowu utrudnień na skutek zwyżki prywatnej stopy dyskontowej, że trudności płatnicze uległy zwiększeniu.

Przegląd ważniejszych pozycyj bilansowych centralnych instytucyj finansowych. Bank Polski: Stan rachunków w dniu 10 maja b. r. (w nawasach zmiany w porównaniu ze stanem w dniu 30-go kwietnia b. r.). Stan czynny: złoto w sztabach i monetach 134.277.611,42 (+ 30.154,32); waluty, dewizy i banki zagraniczne 53.565.571,99 (+ 2 milj. 164.386,60); monety srebrne i bilon 630.384,14 (+ 27.962,71); portfel wekslowy 299 milj. 134.768,22 (— 4.191.622,08); pożyczki zabezpieczone papierami 29.361.435,18 (— 112.335,49); zaliczki reportowe 20.315.370 (+ 491.739,50); zdyskontowane bilety skarbowe 23.270.610 (+ 1.614.610); Skarb Państwa — kredyt bezprocentowy 50.000.000 (bez zmiany); nieruchomości i ruchomości 33.312.596,34 (+ 1.214,60). Stan bierny: kapitał zakładowy i fundusz zapasowy — bez zmiany; obieg biletów bankowych 379.404.180 (+ 13.489.100); rachunki żyrowe i in. zobowiązania 100.224.645,48 (+ 13.213.083,38); zobowiązania w walucie zagranicznej 41.694.065,63 (+ 21.809,03); zobowązania reportowe 20.333.730,38 (+ 463.830,88).

Z działalności gminnych kas oszczędnościowo-pożyczkowych. Gminne kasy oszczędnościowo-pożyczkowe w b. Zaborze Rosyjskim opierają swoją działalność na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 (D. U. R. P. nr. 118, poz. 1069) oraz wzorowym statucie z dnia 13 marca 1925 (D. U. R. P. nr. 35, poz. 239). Według zebranych ostatnio danych kas tych jest około 250. Bliższe atoli wiadomości dotyczą tylko 162 kas, które zgłosiły się o kredyt do Państwowego Banku Rolnego, będącego ich centralą finansową. Z liczby tej 100 kas zostało powołanych do życia w r. 1925 i 1926 na mocy wspomnianego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej i wzorowego statutu, reszta zaś t. j. 62 zostało założonych dawniej; przeważnie w czasach przedwojennych. Ustanowiony przez gminy kapitał zakładowy tych instytucyj wynosił w końcu marca r. b. 699.095 zł., z czego na nowozałożone kasy w liczbie 100 wypada 358.662 zł., a na dawne w liczbie 62 — 340.433. Przeciętnie więc wypada na jedną kasę 4.315 zł., na nowozałożoną — 3.587 zł., a na starą 5.458 zl. Wynika więc z tego, że dawne przedwojenne kasy mają silniejsze podstawy finansowe, niż nowe. Dla 100 nowozałożonych kas zgromadzenia gminne przyjęły prawo zaciągania zobowiązań dla swych zarządów do następującej wysokości: 20-krotnej kapitału zakładowego i zasobowego — 87 kas, 15-krotnej — 6, 10-krotnej — 5, 4-krotnej — 1 i 1-krotnej — 1.

Działalność swą gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe opierają głównie na kredytach zaciągniętych w Państw. Banku Rolnym. Natomiast wkłady odgrywają minimalną rolę. Z 34 kas, które nadesłały Bankowi Rolnemu swe sprawozdania na dzień 31 grudnia 1925 wynika, że tylko 10 z nich miało wkładów na łączną sumę 9.674 zł. W ten sposób przeciętnie na 1 kasę z ogólnej liczby 34 wypada tylko 284 zł. wkładów, co jest kwotą bez znaczenia. Ogólna suma kredytów wypłaconych 140 kasom przez Państw. Bank Rolny wynosi na dzień 31-go marca b. r. 573.000 zł. Najniższa pożyczka wynosiła 3.000 zł., najwyższa 15.000 zł., przeciętna 4.093. Kredyty te były oprocentowane na 12% rocznie z terminem płatności do 9 miesięcy. Wysokość ich dla poszczególnej kasy zależała od jej kapitału zakładowego, od wielokrotności prawa zaciągania zobowiązań przez Zarząd oraz położenia finansowego gminy.

Dzięki szczupłości kredytów Państw. Banku Rolnego gminne kasy nie mogły rozwinąć szerszej działalności w dziedzinie pożyczkowej. Tak np. 34 kasy gminne, które nadesłały swe sprawozdania rachunkowe, wykazały na dzień 31. XII. 1925 — 211.475 zł. udzielonych pożyczek czyli 6.220 na kasę.

Przytoczone cyfry wskazują na ogromną słabość finansową gminnych kas oszczędnościowo-pożyczkowych. Jeżeli bowiem weźmiemy pod uwagę, że przeciętna kasa ma około 4 tys. kapitału zakładowego i mniej więcej tyleż długów bankowych, a minimalną tylko ilość wkładów, otrzymamy zaledwie ponad 8 tys. zł. kapitału obrotowego

na jedną kasę. Jest to więc liczba bardzo mała nawet na obecne stosunki polskie. Wskazuje ona na fakt, że gminne kasy nie są na razie w stanie odegrać wybitniejszej roli w ożywieniu stosunków kredytowych wśród drobniejszych rolników i że narazie są one raczej organami rozdzielczemi kredytów Państw. Banku Rolnego niż samoistnie działającemi instytucjami.

B Podatki:

Podatek obrotowy od gorzelń. Na skutek memorjału Rady Naczelnej Przemysłu Gorzelń Rolniczych w Polsce z dn. 27 marca r. b. Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że od obrotów gorzelń, osiągniętych ze sprzedaży surówki — Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego, należy pobierać, poczynając od 1 lipca 1925 r., podatek przemysłowy od obrotu w wysokości 1%, a to na zasadzie przepisów art. 7 lit. a) ustawy o państw. podatku przemysłowym z dn. 15 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550).

Ulgi podatkowe dla powodzian. Okólnikiem z dn. 3 sierpnia 1925 r. Nr. DPO 1285) IV poleciło Ministerstwo Skarbu odroczyć do dnia 30 września 1926 r. wszystkie należności z tytułu podatków gruntowych płatnikom dotkniętym klęską powodzi, w wypadkach zniszczenia plonów na połowie lub większej przestrzeni użytkowych gruntów poszczególnych gospodarstw.

Obecnie, wchodząc w ciężkie położenie płatników dotkniętych w r. 1925 klęską powodzi i mając na uwadze, że I-a rata podatku gruntowego za rok 1926 płaconą jest przez rolników środkami osiągniętemi z realizacji zbiorów roku ubiegłego, Ministerstwo Skarbu polecało, aby płatnikom podatku gruntowego, którym na mocy tego okólnika odroczony został termin płatności II-giej raty podatku gruntowego za rok 1925 do dnia 30 września 1926 r. przesunięty był również do dnia 30 września r. b. i termin płatności I-ej raty podatku gruntowego za rok 1926, bez składania przez kontrybuentów dodatkowych prośb o powyższą ulgę.

Ulgi podatkowe w związku z osadnictwem wojskowem. Z uwagi na specjalnie trudne warunki w województwach wschodnich, Ministerstwo Skarbu, w uzupełnieniu okólnika z dn. 2 stycznia r. b. L. DPO 14/V, upoważniło Izby Skarbowe na Kresach Wschodnich do odraczania na indywidualne prośby płatników, których grunta zostały przejęte na cele osadnictwa wojskowego, zaległości podatków gruntowego i dochodowego do końca roku bieżącego, z tem jednak, że ogólna suma odroczonych podatków (majątkowego, gruntowego i dochodowego) nie może przekraczać wartości gruntów wywłaszczonych na cele osadnictwa, ustalonej według norm dla podatku majątkowego.

Podkreślono przytem, że podstawą i koniecznym warunkiem do udzielenia powyższej ulgi winien być nie sam fakt przejęcia gruntów na rzecz osadnictwa lecz trudny stan materjalny płatnika, stwierdzony przez właściwy Urząd Skarbowy po zasięgnięciu informacyj organizacyj rolniczych.

Nadto upoważniło Ministerstwo wspomniane Izby Skarbowe do odraczania najdalej do 1 listopada płatności I-ej raty podatku gruntowego za r. 1926 oraz raty podatku majątkowego wyznaczonej za mies. maj r. b. (zarządzenie Min. Skarbu z dnia 13. IV. 1926 r. L. 1127/V. w wypadkach przewidzianych w okólniku z dn. 3 stycznia r. b. L. 4464).

Odroczenie terminu płatności zaliczki na podatek obrotowy. Na mocy art. 122 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 79/1925, poz. 550) Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 29. IV. 1926 r. odroczyło wyjątkowo w r. b. do dnia 15 czerwca r. b. termin płatności zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu za I kwartał 1926 r., którą należało uiścić do 15 maja r. b.

Zgodnie z przepisami § 60 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 sierpnia 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 82, poz. 560) kwartalna zaliczka na rok podatkowy 1926 winna odpowiadać $^{2}/_{5}$ kwoty podatku, wymierzonego za II półrocze 1925 r.

Uiszczanie podatków zbożem i węglem. W myśl rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Rolnictwa i D. P., oraz Przemysłu i Handlu, będącego wykonaniem ustawy z dnia 25 marca r. b. o uiszczaniu podatków bezpośrednich i niektórych opłat skarbowych w naturze zbożem i węglem, będą mogły być w ten sposób przymusowo pobierane względnie dobrowolnie uiszczane wszystkie podatki bezpośrednie oraz z opłat skarbowych — podatek spadkowy.

Podstawowe ceny zboża (loco wagon stacji ładunkowej), miarodajne przy przyjmowaniu tegoż na poczet zaległych należności, oznaczać będzie Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i D. P. oraz z Ministrem Przemysłu i Handlu na okresy 15-dniowe i ogłaszać je w „Monitorze Polskim". Ceny te dla wszystkich województw, z wyjątkiem niżej wymienionych, ustalane będą: a) dla żyta przy wadze 118 f. h., zanieczyszczeniu do 3%, wilgoci do 15%, b) dla pszenicy przy wadze 126 f. h., zanieczyszczeniu do 3%, wilgoci do 15%; dla województw: wileńskiego, nowogródzkiego i poleskiego, ceny będą ustalane: a) dla żyta przy wadze 116 f. h., zanieczyszczeniu do 3%, wilgoci do 15%, b) dla pszenicy przy wadze 124 f. h., zanieczyszczeniu do 3%, wilgoci do 15%. Ceny owsa będą ustalane jednolicie dla obszaru całego Państwa, przy wadze 75.8 f. h., zanieczyszczeniu 3½%, wilgoci do 15%. Oszacowanie zboża przy odbiorze przez upoważnione organa dokonywane będzie na podstawie powyższych cen przy uwzględnieniu odchyleń w zależności od jakości zboża według zasad, ustalonych w osobnej tabeli. Podstawowe ceny zboża ustalone będą na zasadzie danych, dostarczonych przez specjalnie w tym celu powołane komisje wojewódzkie. W skład komisji wejdą: wojewoda, względnie jego delegat, jako przewodniczący oraz jako członkowie: 2 przedstawiciele organizacyj rolniczych, 1 — miejscowej izby skarbowej i 1 — intendentury wojskowej.

Ceny węgla, przyjmowanego na poczet zaległych należności, oznaczać będzie Minister Skarbu w porozumieniu z Minstrem Przemysłu i Handlu na okres 30-dniowy i ogłaszać je będzie w „Monitorze Polskim".

Intendentura wojskowa przyjmować będzie zboże na poczet zaległych podatków w trybie następującym:

Właściwa władza podatkowa I-ej instancji zawiadomi płatnika, że o ile w ciągu 14 dni po doręczeniu tego zawiadomienia nie uiści zaległości podatkowych gotówką, wówczas zaległości te będą pobrane zbożem. Po bezskutecznym upływie powyższego terminu władza podatkowa I-ej instancji przeprowadzi na miejscu opisanie i zajęcie odpowiedniej ilości zboża — z wyjątkiem przeznaczonego na zasiew, ordynarję i wyżywienie rodziny i inwentarza — i wystawi płatnikowi nakaz dostarczenia tego zboża w stanie wymłóconym i należycie oczyszczonym do najbliższej ładunkowej stacji kolejowej dla właściwego urzędu intendentury. Płatnik może również dostarczyć zboże bezpośrednio do składów rejonowego urzędu intendentury. Odpis tego nakazu wyśle władza podatkowa do właściwego urzędu intendentury. Na podstawie tego nakazu winien płatnik w ciągu dni 7-miu zażądać od wskazanego w nakazie urzędu intendentury podstawienia niezbędnej ilości wagonów kolejowych; odpis pisma winien płatnik przesłać równocześnie władzy podatkowej, od której otrzymał nakaz dostarczenia zboża.

Odbiór zboża będzie dokonany przez przedstawicieli wojska przy załadowaniu do wagonów, przyczem płatnik otrzyma tymczasowy dowód dostarczenia zboża. Szczegółowe oszacowanie dostarczonego zbożą przez intendenturę przeprowadzone będzie w magazynach wojskowych po wyładowaniu zboża, poczem płatnik otrzyma od intendentury dowód dostarczenia z wymienieniem również ceny. Po otrzymaniu drugiego egzemplarza dowodu dostarczenia zboża kasa skarbowa zarachuje wykazaną w dowodzie ogólną wartość dostarczonego zboża na zaległości podatkowe. Pokwitowanie kasowe wydane zostanie płatnikowi na jego żądanie z jednoczesnem odebraniem od niego pokwitowania intendentury.

W razie nieotrzymania w terminie określonym odpisu pisma o zapotrzebowaniu wagonów kolejowych, władza podatkowa I instancji sprzeda zajęte zboże z licytacji na zasadzie obowiązujących przepisów egzekucyjnych.

Przepisy te nie stoją na przeszkodzie do stosowania ogólnych przepisów egzekucyjnych przy ściąganiu zaległości podatkowych. W razie obawy, że płatnik może uchylić się z pod egzekucji, władza podatkowa I instancji władna jest uskutecznić zajęcie zboża przed upływem 14-dniowego terminu.

Przy przymusowym poborze zaległych należności węglem mają analogiczne zastosowanie powyższe przepisy z tą zmianą, że instytucje, względnie urzędy, upoważnione do odbioru zajętego węgla, będą każdorazowo wyznaczone przez Ministra Skarbu.

W wypadkach dobrowolnego uiszczania należności skarbowych w naturze, zboże lub węgiel odbierane będą przez upoważnione do tego organa rządowe, organizacje lub instytucje. Organa te ogłaszane będą w „Monitorze Polskim".

Otrzymany przez płatnika dowód dostarczenia zboża, względnie węgla, winien płatnik złożyć we właściwej kasie skarbowej, która przyjmie ten dowód jako wpłatę na poczet należności podatkowej, wskazanej przez płatnika, i wystawi mu odpowiednie pokwitowanie kasowe. Równowartość wystawionych dowodów dostarczenia pokryją instytucje upoważnione gotówką w terminie i na warunkach, określonych przez Ministra Skarbu.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(„Przemysł i Handel" Nr. 19 z r. b.)

C. Spółdzielczość:

Dzień spółdzielczości. Niedziela dnia 6-go czerwca b. r. w Polsce jak na całym świecie będzie obchodzona jako dzień spółdzielczości. W kraju naszym dzień ten będzie w tym roku szczególnie uroczysty, bo będzie on poświęcony również pamięci 100-ej rocznicy zgonu Stanisława Staszica, jako pierwszego kooperatysty polskiego. W związku z tem Komitet uczczenia 100-ej rocznicy zgonu St. Staszica (Warszawa, Tamka 1, tel. 236-36 i 236-40) wzywa Kółka Rolnicze i inne podobne organizacje wiejskie do zorganizowania na miejscu możliwe uroczystego obchodu dnia poświęconego spółdzielczości i pierwszemu jej twórcy na ziemiach polskich. Bliższych wyjaśnień udziela Komitet Dnia Spółdzielczości w Warszawie, ul. Grażyny 13.

Centralna Kasa Spółek Rolniczych w r. 1925. Ostatnie sprawozdanie Centralnej Kasy Spółek Rolniczych za rok operacyjny 1925 lustruje nam w pełni smutny stan materjalny nietylko tej instytucji lecz całej spółdzielczości rolniczej, która dokoła niej się grupuje. Kapitał obrotowy Centralnej Kasy składa się z następujących pozycyj: 1) kapitału zakładowego, w skład którego wchodzi: a) wkładka krajowa i państwowa i b) udziały członków; 2) wkłady na rachunku bieżącym i oszczędnościowe; 3) wszelkiego rodzaju kredyty zaciągane w Banku Polskim i państwowych instytucjach bankowych. Co się tyczy kapitału zakładowego, to pierwsza jego część t. j. wkładka krajowa i państwowa nie zmieniła się w ciągu 1925 wynosząc 120.000 zł. tak samo jak w r. 1924. Natomiast podwoiły się udziały członków wynoszące w r. 1924 — 241.512 zł., a w r. 1925 495.821 zł. Wkłady na rachunku bieżącym wyraziły się w r. 1924 w kwocie 743.129 zł., a w r. 1925 — 1.016.435, a wkłady oszczędnościowe na książeczki — 15.035 zł. i 85.282 zł. Najbardziej wzrosły wszelkiego rodzaju kredyty zaciągane przez Centralną Kasę: w r. 1924 wynosiły one 9.533.820 zł., a w r. 1925 podskoczyły do 16.000.310 zł. Z powyższych liczb wynika, że działalność Centralnej Kasy spółek rolniczych opiera się niemal wyłącznie na kapitałach pożyczonych, a w minimalnym stopniu na środkach własnych i wszelkiego rodzaju depozytach. Najlepiej to widać przy porównaniu pozycji długów

zaciągniętych z pozycją pożyczek udzielonych. W roku 1924 na 9.913.047 zł. rozdanych kredytów przypada 9.533.820 zaciągniętych pożyczek czyli, że po odjęciu pierwszej liczby od drugiej otrzymamy zaledwie 379.227 zł. kredytów wydanych przez kasę z własnych środków lub środków powierzonych. W roku 1925 te same liczby wypadną jeszcze gorzej: na 16.108.984 pożyczek udzielonych wypadnie 16.000.310 zł pożyczek zaciągniętych, czyli, że nadwyżka pokryta z własnych lub powierzonych zasobów wyniesie przeszło trzy razy mniej niż w roku poprzednim, bo tylko 108.674 zł. Wynika więc z tego zupełnie jasno, że Centralna Kasa Spółek Rolniczych jest na razie wyłącznie organem pośredniczącym w rozdziale kredytów rządowych między Skarbem Państwa a spółdzielniami grupującemi się dokoła „Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych Rzeczp. Polskiej. Stąd też mimowoli nasuwa się pytanie, czy przy takich warunkach istnienie Centralnej Kasy jest wogóle racjonalne i czy nie lepiejby było zamiast niej utworzyć specjalny wydział spółdzielczy przy Państw. Banku Rolnym, dzięki czemu uniknęłoby się jednego ogniwa rozprowadzającego państwowe kredyty pomiędzy ludność rolniczą.

Co się tyczy rodzaju kredytów rozdzielanych przez Centr. Kasę, to na dyskonto weksli przypada 11.061.626 zł., w rach. bieżącym 5.040.146, na pożyczki skryptowe 7.212 zł., razem 16.108.984 zł. Z ostatniej kwoty 8.000.064 (49,7%) przypada na Kasy Stefczyka, 2.217.845 spółdzielnie rolniczo-handlowe (13,8%), 4.158.000,42 centrale gospodarcze, reszta rozbija się pomiędzy wszelkie inne spółdzielnie.

Z innych pozycyj bilansowych należy podkreślić poważny wzrost funduszu rezerwowego Centralnej Kasy, który w końcu 1925 r. doszedł do 319.521 zł., gdy w r. 1924 wynosił tylko 16.312 zł. Weksle protestowane w r. 1925 wyniosły 698.749 zł., udzielone gwarancje i żyra 5.605.510, czysty zysk 206.828. Pozostałe pozycje nie zasługują na większą uwagę.

Jan Boguszewski. Polska spółdzielczość kredytowa w roku 1924. Nakładem Związku Spółdzielni Polskich w Warszawie, ul. Jasna 8, 16 str. Niewielka ta broszurka poświęcona jest omówieniu działalności spółdzielni kredytowych typu „Banku Ludowego“ i typu „Kas Stefczyka“ w pierwszym roku normalnych stosunków walutowych. Nie wdając się w jałowe teoretyzowania, autor ogranicza się wyłącznie do oparcia swoich wywodów na suchym materjale cyfrowym. Dzięki też temu praca ta zyskuje niezmiernie na jasności i rzeczowości, stając się w ten sposób trwałym zbiorem i krytycznem opracowaniem szeregu rzeczywistych, a mało znanych faktów. Wartość jej podnosi kilka bardzo starannie i umiejętnie zestawionych tablic statystycznych, ilustrujących działalność naszych spółdzielni kredytowych.

D. Ustawodawstwo:

Zarząd Stadnin Państwowych utworzony rozp. Rady Ministrów z dn. 4. VIII. 1919 r., uzupełnionem rozp. z 16. IX. 1919 r., zostaje zniesiony na mocy rozp. Rady Ministrów z dn. 30. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 42, poz. 259).

W sprawie obrotu ziemią. W jednem z orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego, w sprawie o udzielenie pozwolenia na przewłaszczenie nieruchomości ziemskiej, Trybunał wyjaśnił, że niema przepisu, któryby zabraniał urzędom ziemskim udzielania jednocześnie kilku zezwoleń na przewłaszczenie tej samej nieruchomości różnym nabywcom. Ponadto Trybunał orzekł, że przy udzielaniu pozwoleń władze powinny kierować się wyłącznie względami prawa publicznego, nie biorąc wcale pod uwagę skutków prywatno-prawnych, wynikających z zawieranych umów.

Skutki cywilne strajku. Francuski Sąd Kasacyjny wyjaśnił, że postępek robotnika, który zastrajkował, choć nie jest zabroniony przez prawo karne, stanowi zerwanie umowy najmu usług, pociągające za sobą obowiązek wynagrodzenia szkód i strat,

jeżeli następuje przed ukończeniem roboty, do której dokonania robotnik się zobowiązał.

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ.

Prowizorjum budżetowe na czas od 1 kwietnia do 30 czerwca r. b. normuje ustawa z dn. 30. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 42, poz. 258).

Zarząd Stadnin Państwowych znosi rozp. Rady Min. z dn. 30. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 42, poz. 259).

Termin zniesienia powiatowego urzędu ziemskiego w Buczaczu przesuwa rozp. Min. Ref. Roln. z dn. 26. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 42, poz. 260).

Błędy w rozporządz. Min. Ref. Roln. w sprawie zniesienia urzędów ziemskich w Katowicach, Rybniku, Pszczynie i Lublińcu prostuje obw. Min. Ref. Roln.z dn. 28. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 42, poz. 262).

Konwencja między Polską a Czechosłowacją o ułatwieniach w ruchu granicznym ogłoszona jest w D. U. R. P. Nr. 43, poz. 263—264.

Układ polsko-niemiecki w sprawach opiekuńczych ogłoszono w D. U. R. P. Nr. 43, poz. 265—266.

Przepisy wyborcze dla Kas Chorych normuje rozp. Min. Pr. i Op. Społ. z dn. 24. III. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 44, poz. 273).

Zmiany w postępowaniu celnem przewiduje rozp. Min. Sk. z dn. 26. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 44, poz. 274).

Ustawę o Głównej Inspekcji Kolejowej wprowadza w życie rozp. Min. Kolei z dn. 23. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 44, poz. 275).

Postępowanie w sprawie przyznawania i wypłacania zasiłków bezrobotnym ustala rozp. Min. Pr. i Op. Społ. z dn. 1. V. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 45, poz. 278).

Taryfę Towarową kolei normalnotorowych uzupełnia rozp. Min. Kolei z dn. 4. V. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 45, poz. 279 i 280).

Traktat koncyljacyjny i arbitrażowy między Polską a Czechosłowacją ogłoszono w D. U. R. P. Nr. 47, poz. 283 i 284).

Stosunek służbowy, uposażenie i zaopatrzenie pracowników Państwowego Banku Rolnego normuje rozp. Rady Min. z dn. 5. V. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 47, poz. 285).

Przepisy dotyczące prawa autorskiego reguluje ustawa z dn. 29. III. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 48, poz. 286).

Moc obowiązującą ustaw o załatwianiu zatargów zbiorowych w rolnictwie rozciąga na obszar Spisza i Orawy rozp. Rady Min. z dn. 30. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 48, poz. 287).

E. Polityka handlowa:

Rokowania o traktat handlowy z Niemcami. W dniu 20 maja r. b. zostały wznowione w Berlinie rokowania delegacji polskiej i niemieckiej o zawarcie traktatu handlowego. Przedmiotem obrad jest rozpatrzenie przez obie delegacje żądań w zakresie celnym i przystąpienie do pertraktacyj szczegółowych.

W sprawie reglamentacji przywozu. W związku z informacjami, jakie ukazały się ostatnio w szeregu pism, oświetlając w sposób nieścisły obecny stan reglamentacji przywozu, Centralna Komisja Przywozowa, jako instytucja wyłoniona ze sfer gospodarczych społeczeństwa, podaje do wiadomości publicznej panujący obecnie stan faktyczny, wskazując na zakres jej kompetencji i odpowiedzialności.

W stosunku do importu z Niemiec obowiązuje obecnie zupełny zakaz przywozu, przywóz zaś ze wszelkich innych krajów został zreglamentowany przez wyznaczenie kontyngentów, w granicach których Ministerstwo Przemysłu i Handlu udziela pozwo-

leń przywozu. Celem rozdziału kontyngentów tych powołano do życia Centralną Komisję Przywozową, składającą się z przedstawicieli organizacyj gospodarczych Państwa i mającą na celu uzgodnienie interesów przemysłu i handlu krajowego z wymogami ogólnej gospodarki państwowej. Komisja w działalności swej przyjęła za wytyczną możliwe ułatwienie kupiectwu trudnych warunków handlu, stworzonych przez reglamentację, przy jednoczesnem uwzględnieniu interesów produkcji krajowej. Zaznaczyć jednak należy, że od początku istnienia komisji do kompetencji jej nie wchodzą sprawy przywozu z Niemiec, oraz przywozu towarów luksusowych, objętych t. zw. I-ą listą reglamentacyjną z roku 1924. Sprawy te należą do bezpośredniej kompetencji wydziału obrotu towarowego M. P. i H. i Centralna Komisja Przywozowa na załatwianie ich niema żadnego wpływu.

W roku bieżącym rząd zawarł umowy gospodarcze z szeregiem państw obcych, w których ustalono dla nich wysokość kontyngentów specjalnych, oraz przewidziano specjalną procedurę, dającą poważny wpływ na akcję reglamentacyjną czynnikom obcym. Podkreślić należy, że przy zawieraniu umów tych, oraz przy ustalaniu wysokości kontyngentów specjalnych, Centralna Komisja nie posiadała żadnego wpływu.

Specjalnie doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego posiadają umowy z Austrją i Czechosłowacją, ze względu na rozpiętość i wysokość odnośnych kontyngentów, oraz na zastosowaną tu procedurę wydawania pozwoleń. Pozwolenia z Austrji udzielane są w ramach kontyngentu jedynie importerom przedstawiającym faktury poparte przez austrjackie Ministerstwo Handlu i Komunikacji, co do czego Komisja nie posiada prawa krytyki i rola jej ogranicza się do funkcyj ściśle technicznych.

Umowa z Czechosłowacją opiera się na podstawach analogicznych do umowy z Austrją, przyczem jednak rozdział kontyngentów tych wyłączono z kompetencji C. K. P. i załatwia je bezpośrednio wydział obrotu towarowego M. P. i H., pozostający w ścisłem porozumieniu z poselstwem czechosłowackiem w Warszawie. Komisja otrzymuje jedynie zestawienia statystyczne pozwoleń udzielonych, nie mając tu żadnych uprawnień.

Jak widać z powyższego, kompetencje komisji rozciągające się pierwotnie na przywóz ze wszystkich krajów, za wyjątkiem Niemiec i za wyjątkiem towarów wybitnie luksusowych, ograniczone zostały znacznie przez umowy z poszczególnemi państwami, zawarte w roku bieżącym. Odpowiednio do tego uważać należy za zmniejszoną odpowiedzialność Centralnej Komisji Przywozowej za przebieg akcji reglamentacyjnej.

Świadecwta pochodzenia przy wywozie produktów rolniczych do Czechosłowacji. W związku z rozporządzeniem czechosłowackiego Ministerstwa Rolnictwa poniżej wymienione artykuły, należące do grupy VI, poz. 23—33 czechosłowackiej taryfy celnej, muszą być przy przywozie na terytorjum Czechosłowacji zaopatrzone w świadectwa pochodzenia:

poz. t. c.	23	— pszenica
„	24	— żyto
„	25	— jęczmień
„	26	— owies
„	27	— kukurydza
„	28	— gryka, tatarka
poz. t. c.	29	— proso
„	30	— słód
„	31	— fasola, bób, soczewica
„	32	— wyka, łubin
„	33	— mąka i produkty mączne (krupy kasza, grysik) ze zboża i strączkowych

Ministerstwo Przemysłu i Handlu upoważniło Izby Przemysłowo-Handlowe w Poznaniu, Grudziądzu, Bydgoszczy i Toruniu, Izby Przemysłowo-Handlowe we Lwowie, Krakowie, Bielsku i Brodach, Izbę Handlową w Katowicach, Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie, Centralę Związku Kupców w Warszawie, Związek Polskich Organizacyj Rolniczych w Warszawie, oraz Wołyńskie Towarzystwo Rolnicze

w Łucku do wystawiania świadectw pochodzenia na wyszczególnione artykuły.

Świadectwa te winny być następnie wizowane przez Konsulat Czechosłowacki w Polsce.

Zmiana rozporządzenia o postępowaniu celnem. W Dz. U. R. P. Nr. 44 (poz. 274) z dn. 11 maja r. b. zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 26-go kwietnia 1926 r. w sprawie zmiany § 12 rozporządzenia z dnia 13 grudnia 1920 roku o postępowaniu celnem (Dz. U. R. P. z 1921 r. Nr. 11, poz. 64) wraz z późniejszemi uzupełnieniami.

Zmiana ta wprowadzona została na mocy art. 12 rozporządzenia Ministrów: Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 11 czerwca 1920 r. o taryfie celnej (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 314) i polega na nadaniu wspomnianemu paragrafowi następującego brzmienia:

„Wszystkie towary, przywiezione z zagranicy, winny być dostawione do najbliższego urzędu celnego i tam zgłoszone (zadeklarowane) w następujących terminach: a) w granicznych urzędach celnych — nie później niż w ciągu sześciu dni od dnia nadejścia, b) w wewnętrznych urzędach celnych nie później niż w ciągu trzydziestu dni od dnia nadejścia.

Na przestrzeni pomiędzy linją celną a urzędem nie można towarów ani zatrzymywać, ani składać, ani przeładowywać, z wyjątkiem wypadków koniecznej potrzeby.

Zgłoszenie celne (deklarację) powinna złożyć strona, t. j. osoba uprawniona do rozporządzania towarem.

Za uprawnionego do rozporządzania towarem uważa się wymienionego w liście przewozowym odbiorcę towaru, lub tego, który swoje uprawnienie do rozporządzania towarem udowodni wykupionym kolejowym listem przewozowym, morskim listem przewozowym (connessement) lub prawomocną cesją.

Uprawnienia ajencyj celnych polskich kolei państwowych do deklarowania towarów normuje rozporządzenie Ministra Kolei Żelaznych z dnia 26 stycznia 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 67).

O ile po upływie oznaczonych wyżej terminów strona nie zgłosi towaru, urząd celny zarządza załatwienie czynności celnych z urzędu za pośrednictwem kolejowej ajencji celnej.

Również urząd celny zarządza załatwienie czynności celnych z urzędu w wypadkach, gdy strona zgłosi towar do odprawy w ustalonym terminie, lecz nie zrzekłszy się w deklaracji prawa asystowania przy rewizji celnej (§ 19), nie zjawi się do wspomnianej rewizji w ciągu trzech dni od daty zgłoszenia towaru.

Zagraniczne przesyłki kolejowe, nadane do polskiego obszaru celnego, lub też przeznaczone do tranzytowego przewozu przez polski obszar celny, z wyjątkiem przesyłek, przewożonych w tranzycie uprzywilejowanym, winny być zaopatrzone w dwa egzemplarze deklaracji celnej nadawcy według załączonego formularza (wzór Nr. 13), wypełnionego według rubryk przez nadawcę.

Z chwilą przybycia przesyłki do polskiego obszaru celnego, kolej wręcza wspomniane deklaracje właściwemu urzędowi celnemu."

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Polska Izba Handlowa w Chicago. Ministerstwo Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości, że w Chicago założona została Polska Izba Handlowa (Chicago Polish Chamber of Commerce, adres 1800 S Ashland Ave, Chicago 111, U. S. A.), której dyrekcję i zarząd stanowią sami Polacy.

Zadaniem Izby, według art. 3 statutu jest: „Skupienie Polaków fachowców w dziedzinie gospodarczej, zamieszkałych na terytorjum gospodarczem Chicago, w celu współdziałania ich w zakresie ekspansji wytwórczości polskiej i akcji informacyjnej o wzajemnych możliwościach gospodarczych Stanów Zjednoczonych i Polski".

W tym celu Izba spełnia służbę informacyjną, prowadzi akcję propagandowo-handlową, pomaga polskiej młodzieży technicznej w uzyskaniu praktyki i zajęcia w wytwórniach amerykańskich itd.

Izba została Ministerstwu bardzo dobrze polecona przez Konsulat Generalny R. P. w Chicago (który zresztą współdziałał przy jej założeniu), a także przez Poselstwo R. P. w Waszyngtonie. Wobec tego Ministerstwo Przemysłu i Handlu prosi o poparcie poczynań Izby i o najszersze rozpowszechnianie informacyj o istnieniu i celach tej Izby wśród sfer zainteresowanych w stosunkach gospodarczych z Ameryką, a zwłaszcza w eksporcie polskim do Stanów Zjednoczonych. Co do tego ostatniego punktu Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwraca uwagę, że Izba ma dostarczać eksporterom polskim listę amerykańskich (głównie chicagowskich) firm i kupców, mogących nabywać polskie artykuły eksportowe, oraz wskazywać odpowiednich agentów i przedstawicieli w Stanach Zjednoczonych.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu prosi o bezpośrednie komunikowanie się z Izbą w Chicago.

Import ziemniaków do Holandji. Dla przywozu ziemniaków do Holandji została ostatnio otwarta stacja graniczna Hulst. Przypomnieć należy, że na zasadzie dekretu Królewskiego z dn. 2 sierpnia 1923 r. Nr. 42 przywóz do Holandji, względnie tranzyt ziemniaków, pochodzących z Anglji, Niemiec i Polski, mógł się dotychczas odbywać tylko przez następujące stacje graniczne: Ymuiden, Rotterdam, Flissinque, Harlingen, Delfzijl, Bieusenchans (dworzec), Oldenzaal, Winterwijk, Zevenaar, Groesbeek, Gennep, Venlo, Velodrop (dworzec), Ter Apel oraz Coevorden.

(„Przemysł i Handel" Nr. 20 z 1926 r.)

Ogólne Zgromadzenie Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie. Rada Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie ustaliła termin Ogólnego zebrania Zgromadzenia Giełdowego na dzień 2 czerwca r. b. o godz. 5 min. 30 w sali giełdowej przy ul. Królewskiej Nr. 14.

Zgodnie z § 37 nowego Statutu Giełdowego na Ogólnych Zgromadzeniach może zastąpić członka giełdy i głosować w jego imieniu tylko jeden pełnomocnik z prawem jednego głosu, jak również i spółki handlowe, nie posiadające osobowości prawnej, mogą być zastąpione na Ogólnem zebraniu przez jedną osobę.

Ruchoma wystawa rolnicza we Wrocławiu. Ministerstwo Rolnictwa i D. P. na podstawie zawiadomienia Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie komunikuje, że od dnia 31 maja do dnia 6 czerwca r. b. odbędzie się we Wrocławiu ruchoma wystawa rolnicza (Wanderausstellung).

F. Przemysł rolny:

Plantacje buraczane w Czechosłowacji. Według wiadomości, które ukazały się w prasie niemieckiej, zmniejszył się w tym roku obszar plantacyj buraczanych w Czechosłowacji o 15,9% w porównaniu do roku zeszłego. Szczególnie duże zmniejszenie obszaru plantacyj daje się zauważyć w Słowacji (40%) i na Śląsku (25,4%).

Popieranie lniarstwa w Niemczech. Na skutek starań sfer rolniczych, zainteresowanych w uprawie lnu, oraz przy dużem poparciu ze strony Ministerjum Rolnictwa otworzyło Reichskreditgesellschaft (Państwowe Towarzystwo Kredytowe) kredyt w wysokości 9 miljonów marek niemieckich dla poparcia uprawy lnu w Niemczech. Kredyt ten ma być rozdzielony w ten sposób, że 3 miljony mają otrzymać roszarnie i międlarnie dla zakupienia pozostałych zbiorów lnu z roku 1925, a 6 miljonów — przędzalnie. Kredyt ten ma być udzielony na 12—15 miesięcy. Rozdziałem tego kredytu miałoby się zająć Niemieckie Towarzystwo uprawy lnu w Berlinie. Warunkiem jednak udzielenia

tego kredytu jest przejęcie gwarancji przez państwo. Rząd Rzeszy jest gotów udzielić tej gwarancji uważa jednak, że rządy poszczególnych państw powinny uczestniczyć w tej gwarancji przynajmniej w wysokości 50%. Rokowania w tej sprawie toczą się, wobec czego sprawa ta pozostaje jeszcze w zawieszeniu.

G. Varia:

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa i D. P. Ministerstwo Rolnictwa i D. P. zwróciło się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz do Ministerstwa Skarbu z prośbą o delegowanie stałych przedstawicieli do Komisji, która będzie powołana w najbliższym czasie w celu zbadania przyczyn i wytyczenia planu prac, zmierzających do usunięcia jednej z największych bolączek rolnictwa, na którą uskarżają się zwłaszcza drobni rolnicy, a mianowicie dysproporcji między cenami wytworów rolnictwa, a wytworów przemysłu. Ustalane oficjalnie wskaźniki cen hurtowych nie odźwierciadlają istotnego stanu rzeczy w tym zakresie, opierają się bowiem na porównywaniu cen obecnych z cenami przedwojennemi w b. Królestwie Kongresowem, gdzie, jak wiadomo, ceny produktów rolnych były znacznie niższe niż w innych b. zaborach, ceny natomiast artykułów przemysłowych — wyższe.

Obok środków produkcji rolnej: nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych i t. d. dysproporcja szczególnie jest dotkliwa w stosunku do cen odzieży i obuwia. Artykuły przemysłowe nawet najprymitywniejszej potrzeby stają się dla rolnika coraz mniej dostępne. Wskutek dysproporcji cen stosowanie udoskonalonych środków produkcji staje się nieopłacalne, gospodarstwa rolne przechodzą do ekstensywnego systemu gospodarowania ze szkodą dla interesów Państwa.

Ponadto, wskutek nadmiernie rozwiniętego pośrednictwa, istnieje znaczna rozbieżność w cenach, uzyskiwanych przez wytwórców rolnych, a notowanych w tranzakcjach hurtowych.

Taki stan rzeczy doprowadzić może do groźnych następstw w życiu gospodarczem Państwa. Przystąpienie Rządu do opracowania środków naprawy stosunków w tej dziedzinie ma pierwszorzędne znaczenie.

Biuro Pracy Społecznej założone w 1911 r. przez grono działaczy społecznych przystąpiło niezwłocznie do działalności samorządowej. W zakresie oświatowo-komunalnym Biuro wydaje czasopismo „Gmina“, które staje się coraz bardziej stałym przewodnikiem i informatorem dla licznych sfer działaczy na polu samorządu wiejskiego, tworzy bibljoteki podręczne dla instytucyj samorządowych oraz bierze czynny udział w organizowaniu wykładów i wygłaszaniu odczytów na zjazdach towarzystw, kółek rolniczych i t. d. , wreszcie założyło stałą szkołę dla urzędników administracji gminnej w Warszawie. W zakresie naukowym Biuro organizuje konferencje z udziałem działaczy samorządowych, reprezentantów władz i posłów sejmowych, poświęcone aktualnym zagadnieniom prawodawstwa i życia samorządowego oraz wydaje broszury, dotyczące spraw samorządowych.

Z dn. 15. III. 1925 r. utworzony został przy Biurze stały referat samorządowo-rolny, który stanowi organ wykonawczy komisji samorządowo-rolnej utworzonej jednocześnie przy Biurze, w porozumieniu z C. T. Roln. oraz Związkami Ziemian, Komisja ta przejęła wszelkie czynności istniejącej dotychczas pod tą samą nazwą Komisji C. T. R. Zadaniem referatu sam.-roln. jest informowanie zrzeszeń społeczno-rolniczych o zagadnieniach samorządowych, związanych z życiem ludności rolniczej i udzielanie im wszelkich wskazówek i wyjaśnień w tym zakresie oraz informowanie organów samorządowych o potrzebach i wymogach rolnictwa w stosunku do samorządu.

Przywóz

Handel zagraniczny głów-

	Od 1. VIII do 1. V.		Od 1. VIII. do 1. V.	
	1925/26	1924/25	1925/26	1924/25
	w tonnach		w 1 000 złotych	
Obrót ogólny:	**1 604 179**	**2 313 394**	**815 641**	**1 362 805**
Produkcja roślinna, zwierzęca, przemysł rolny oraz produkcja leśna . . . . . razem	**105 495**	**449 410**	**111 937**	**306 855**
I Produkcja roślinna	**68 708**	**198 915**	**35 552**	**83 239**
Ziarno zbóż	15 175	87 470	3 577	23 592
Ziarno strączkowych	411	787	145	260
Ryż	15 053	37 619	8 219	16 134
Nasiona wszelkie	7 595	8 286	6 007	6 317
Warzywa	11 906	11 299	2 361	3 008
Owoce i orzechy	17 047	51 494	12 686	30 354
Rośliny i ich części	491	1 198	1 138	2 593
Konopie	1 030	762	1 419	981
II Produkcja zwierzęca	**tonn 18 651** **szt. 26 591**	**tonn 40 837** **szt. 192 987**	**64 967**	**130 062**
Zwierzęta i ptactwo żywe . .	szt. 26 591	szt. 192 987	347	1 252
Nabiał	tonn 356	tonn 1 512	879	4 322
Tłuszcze jadalne zwierzęce . .	6 831	13 679	16 083	23 721
Skóry surowe	3 175	8 749	4 475	10 647
Włosie i szczecina	69	263	315	970
Wełna i odpadki	5 321	8 594	38 111	78 044
Ryby (oprócz śledzi)	2 899	8 040	4 757	11 106
III Przemysł rolny	**18 136**	**209 658**	**11 418**	**93 554**
Mąka pszenna	10 834	171 889	5 472	76 617
Mąka żytnia	340	10 482	127	4 446
Kasze wszelkie	610	4 282	407	1 763
Mleko skondensowane i mączka mleczna	36	1 297	496	1 792
Tłuszcze jadalne roślinne . . .	1 291	3 422	3 483	5 849
Drożdże	134	104	251	213
Pasza	4 691	18 182	1 182	2 874
IV Drzewo surowe i nawpół obrobione	—	—	—	—

niejszemi artykułami rolniczemi. Wywóz

	Od 1. VIII. do 1. V.		Od 1. VIII. do 1. V.	
	1925/26	1924/25	1925/26	1924/25
	w tonnach		w 1 000 złotych	
Obrót ogólny:	**9 958 480**	**11 194 287**	**1 267 716**	**947 315**
Produkcja roślinna, zwierzęca, przemysł rolny oraz produkcja leśna . . . . razem	**3 989 573**	**2 511 387**	**769 358**	**491 429**
I Produkcja roślinna	**763 422**	**483 835**	**223 065**	**97 490**
Ziarno zbóż	593 133	154 956	154 880	28 953
„ strączkowych	33 345	35 507	11 955	12 917
Nasiona wszelkie	54 164	54 330	30 106	26 380
Ziemniaki	56 557	209 670	1 404	8 251
Owoce i jagody świeże i susz.	1746	1 863	827	923
Chmiel	509	294	5 129	2 912
Grzyby świeże i suszone . . .	195	228	1 032	1 147
Len i konopie	16 349	18 315	15 250	12 816
Wiklina	7 424	8 672	2 482	3 191
II Produkcja zwierzęca . . .	**tonn 62 407** **szt. 2 021 949**	**tonn 52 314** **szt. 1 092 921**	**227 901**	**156 461**
Konie	szt. 38 309	„ 5 405	8 165	1 405
Bydło rogate	„ 101 259	„ 61 5[illegible]7	17 248	14 415
Owce i barany	„ 9 715	„ 242	189	6
Trzoda chlewna	„ 675 325	„ 530 705	66 661	40 395
Gęsi	„ 964 11[illegible]	„ 424 155	6 986	4 679
Ptactwo domowe oprócz gęsi .	„ 153 550	„ 63 339	668	412
Inne zwierzęta	„ 79 681	„ 7 558	548	258
Nabiał	tonn 2 349	tonn 565	6 070	988
Jaja	27 572	9 682	6[illegible]290	17 547
Skóry surowe	7 398	[illegible]179	12 633	5 970
Włosie, szczecina, pierze, puch i sierść	2 596	2 99[illegible]	7 140	11 593
Produkty i odpadki zwierzęce .	1 277	904	1 134	900
Wełna i odpadki	1 840	1 656	8 503	9 836
Mięso wszelkie	18 334	29 999	30 027	46 182
Ryby (oprócz śledzi)	869	1 228	1 466	1 809
Raki	172	106	170	66
III Przemysł rolny	**458 659**	**304 237**	**143 344**	**121 354**
Mąka pszenna	4 339	394	2 309	153
„ żytnia	9 576	2 306	3 329	922
Płatki ziemniaczane	19 431	16 957	3 642	3 597
Mąka i krochmal ziemniaczany .	23 297	11 326	9 729	4 286
Cukier	211 510	193 143	97 665	104 675
Słód	388	1 846	211	766
Piwo	101	100	49	42
Pasza	190 017	78 165	26 410	6 913
IV Drzewo surowe i nawpół obr	**2 705 085**	**1 671 001**	**175 048**	**113 124**
Drzewo opałowe	53 649	3 383[1]	1 298	79[1]
Papierówka	631 154	228 289	24 778	6 966
Podkłady kolejowe i słupy telegraficzne	336 951	201 599	26 685	12 803
Inne drzewo surowe i nawpół obrobione	1 683 331	1 237 730	122 287	93 276

[1]) Od lipca 1924 do 1 kwietnia 1925.

344

Redaktor odpowiedzialny: August Iwański.
Wydawca: Zw. Pol. Org. Roln. w osobie Hipolita Wąsowicza.
Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu